

Sygn. akt: III U 30/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Monika Obrębska
Protokolant:	sekretarz sądowy Przemysław Dudziński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 września 2015r. w O.

sprawy z odwołania J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę inwalidy wojennego

na skutek odwołania J. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 28.11.2014r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje J. P. prawo do renty inwalidy wojennego począwszy od dnia 1.10.2014r. na stałe;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 listopada 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił J. P. prawa do renty inwalidy wojskowego. J. P. wniosła odwołanie od powyższej decyzji podnosząc, że jest ona sprzeczna ze stanem faktycznym oraz przepisami ustawy o kombatantach. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc, że komisja lekarska ZUS uznała, że odwołująca jest trwale, całkowicie niezdolna do pracy oraz trwale niezdolna do samodzielnej egzystencji, lecz niezdolności tej nie pozostają w związku z deportacją do ZSRR w latach 1941-1946. W oparciu o dokumenty z akt rentowych Sąd ustalił, że ubezpieczona urodziła się w dniu (...) i jest uprawniona do emerytury. Z zaświadczenia urzędu do spraw kombatantów i osób represjonowanych wynika, że w okresie od czerwca 1941 roku do marca 1946 roku odwołująca była deportowana do ZSRR. Lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 30 października 2014 roku stwierdził brak niezdolności do pracy w związku z deportacją do ZSRR. Komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 18 listopada 2014 roku ustaliła, że odwołująca jest trwale, całkowicie niezdolna do pracy oraz trwale niezdolna do samodzielnej egzystencji, jednak niezdolność ta nie pozostaje w związku z

deportacją do ZSRR w latach 1941-1946. Sąd Okręgowy w oparciu o opinie biegłych z zakresu psychiatrii, laryngologii, neurologii i ortopedii ustalił, że aktualny stan psychiczny J. P. pozostaje w związku z deportacją do ZSRR w okresie od czerwca 1941 roku do marca 1946 roku. Psychopatologia powoduje całkowitą niezdolność do pracy na trwałe, jako datę powstania niezdolności do pracy biegli wskazali datę 4 lutego 1998 roku. W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie zasługuje na uwzględnienie i zostało uwzględnione. Zgodnie z artykułem 4 ustęp 1 punkt 3 litera b ustawy z dnia 24 stycznia 1991 roku o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, przepisy tej ustawy stosuje się również do osób, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego, czy, przy czym represjami są w szczególności okresy przebywania z przyczyn politycznych, religijnych i narodowościowych na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR. To oznacza, że osobie poddanej represjom w wyniku deportacji zesłania do ZSRR przysługują świadczenia pieniężne i inne uprawnienia przewidziane w przepisach ustawy z dnia 29 maja 1974 roku o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin pod warunkiem, że jej inwalidztwo, czyli aktualnie niezdolność do pracy pozostaje w związku z pobytem w ZSRR, artykuł 12 ustęp 2 punkt 1 ustawy o kombatantach. Artykuł 9 ustawy z dnia 29 maja 1974 roku o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin stanowi, że renta inwalidzka przysługuje żołnierzowi, który został zaliczony do jednej z grup inwalidów, wskutek inwalidztwa powstałego w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojenny, choćby nawet inwalidztwo to powstało po zwolnieniu ze służby wojskowej. Za całkowitą lub częściową niezdolność do pracy pozostającą w związku z pobytem w ZSRR uważa się z kolei niezdolność do pracy będącą następstwem zranień, kontuzji, bądź innych obrażeń lub chorób powstałych w związku z tym pobytem, przy czym ustalenia takiego związku dokonuje lekarz orzecznik ubezpieczeń społecznych, co wynika z artykułu 12 ustęp 3 i 4 ustawy o kombatantach. W tym kontekście trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, że nabycie prawa do świadczenia przez osobę represjonowaną, nie wynika z samego podlegania represjom, ale wymaga wykazania związku przyczynowego, a więc tego, że stwierdzona niezdolność do pracy pozostaje w związku z pobytem w miejscach represjonowania i jest następstwem schorzeń pozostających w związku z tym pobytem. Taki pogląd wyraził między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2001 roku, wydanym w sprawie II UKN 584/00. W stanie faktycznym, stanowiącym podstawę zaskarżonej decyzji, lekarz orzecznik, komisja lekarska ZUS, tutaj nie stwierdzili wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy schorzeniami, na które cierpi ubezpieczona, a jej deportacją do ZUS [? 00:05:14.266]

w latach 1941-1946. I to ustalenie było podstawą do odmowy przyznania skarżącej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wywołanej deportacją do ZSRR. Sąd w postępowaniu sądowym dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii, ortopedii i traumatologii, otolaryngologii oraz neurologii, którzy w wydanej opinii rozpoznali u odwołującej obustronny niedosłuch, aparat słuchowy na ucho lewe, zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe wielostawowe, artrozę obu barku, artrozę stawów biodrowych, artrozę obu kolan, zwyrodnienie kręgosłupa odcinka C i LS, osteoporozę, za, łagodne zaburzenia funkcji poznawczych, (...) oraz epizod depresji umiarkowany. Biegli stwierdzili, że uogólnione zmiany zwyrodnieniowe narządu ruchu, osteoporoza, znacznego stopnia niedosłuch, utrudnione poruszanie się powodują nadal całkowitą, trwałą niezdolność do pracy oraz na trwałe niezdolność do samodzielnej egzystencji, brak dostatecznych dochodów na związek wyżej wymienionych schorzeń z deportacją do ZSRR w okresie od czerwca 41 do marca 46. Natomiast aktualny stan psychiczny pozostaje w związku z deportacją do ZSRR w okresie od czerwca 1941 do marca 1946. Psychopatologia powoduje całkowitą niezdolność do pracy na trwałe. W uzasadnieniu opinii biegli stwierdzili, że z uwagi na brak audiogramu w aktach, zachodzi trudność w obiektywnej ocenie słuchu badanej, czy istnieje związek przyczynowy z deportacją do ZSRR i rodzaju doznanego tam uszkodzenia słuchu. Brak dostatecznych dowodów na związek zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych i osteoporozy w związku z deportacją do ZSRR. Natomiast zdaniem biegłych, aktualny stan psychiczny pozostaje wypadkową doświadczeń z deportacji oraz nakładających się wydarzeń późniejszych. Podczas deportacji, jako dziecko odwołująca była narażona na przebywanie w skrajnie ciężkich warunkach bytowych i klimatycznych. Wieloletni głód, liczne ciężkie nieleczone choroby infekcyjne, urazy psychiczne. Wczesne dziecięce traumatyczne doświadczenia wpływały niekorzystnie na kształtującą się osobowość, opisaną później jako pitiatyczną, obserwowaną niską odporność na stres, dużą reaktywność, słabą socjalizację. Występowały objawy subdepresyjne, hipochondryczne. Dokumentacja medyczna z okresu deportacji, jak również powojennego nie zachowała się. Istniejąca dokumentacja medyczna wskazuje na leczenie w poradni zdrowia psychicznego już od 1977 roku. Już wtedy obniżony nastrój, płaczliwość, smutek, bezsenność, brak łaknienia, lęk, myśli suicydalne, chudnięcie, kołatanie serca, bez chęci siły do pracy, unikała ludzi, współpracowników, sąsiadów, z ogromnym poczuciem choroby psychicznej i poczuciem winy. Opiniowana spełniała

kryteria kliniczne (...), które to w pewnym stopniu przypomina zaburzenia w obrazie neurasteniczno-depresyjno-dysforycznym, prezentowane wówczas przez opiniowaną. Po leczeniu lekami przeciwdepresyjnymi stan nie uległ poprawie, nie chciała skorzystać z leczenia szpitalnego, zapewne z obawy przed stygmatyzacją. Korzystała ze zwolnień lekarskich i z intensywnego leczenia ambulatoryjnego, co i tak w tamtych czasach było czynnikiem wykluczającym społecznie. Z tego też powodu częściej niż do psychiatry zgłaszała się z dolegliwościami do lekarza ogólnego. Przed laty nie odniesiono się do rozpoznania zespołu stresu pourazowego. Nawet opinia sądowo-lekarska z 1998 roku ogranicza się do oceny pod kątem braku objawu zespołu depresyjnego, pełnego oraz zespołu psychoorganicznego. Natomiast objawy te określone jako objawy przewlekłego zespołu subdepresyjno-hipochondrycznego w postaci somatyzacji przeżywanego lęku, były wyrazem pełnobjawowego (...). W odniesieniu do zarzutów wobec zawartej w aktach ZUS opinii sporządzonej po badaniu w (...) J. zdaniem lekarza orzecznika ZUS opartej na założeniach, zdaniem biegłych opinia odnosi się w tych założeniach do konkretnej pani J. P., ponadto ocena stanu psychicznego stosowana do wieku pozostaje jedynie w kwestii funkcji poznawczych. Natomiast zespół stresu pourazowego trudno uznać za objawy stosowane do jakiegokolwiek wieku. Biegli wskazali, że ubezpieczona leczyła się od wielu lat. Obiektywny poziom funkcjonowania opiniowanej był niski, co potwierdza opinia zakładu pracy. Zapewne znaczenie dla stanu psychicznego miał również wypadek komunikacyjny, jakiego doznała w 1982 roku, jednak nie spowodował on na tyle istotnych zmian, by rozpoznać aktualnie zespół psychoorganiczny, czy inne zaburzenia psychiczne na tle organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Opiniowana nadal korzysta z leczenia psychiatrycznego, w obrazie klinicznym nadal powracające przykre sny, wspomnienia z okresu deportacji o charakterze natrętnym, z nakładającymi się objawami epizodu depresyjnego oraz łagodnymi zaburzeniami funkcji poznawczej. Biegli wskazali wobec powyższego, że zespół stresu pourazowego pozostaje w bezpośrednim związku z deportacją do ZSRR w okresie od czerwca 1941 do marca 1946 roku. Do tej opinii żadna ze stron nie złożyła zastrzeżeń. Organ rentowy w piśmie z 8 maja 2015 roku oświadczył, że nie zgłasza zastrzeżeń wobec tej opinii. Sąd postanowieniem z dnia 22 maja 2015 roku dopuścił dowód z opinii uzupełniającej celem wskazania przez biegłych daty powstania całkowitej niezdolności do pracy w związku z deportacją do ZSRR, gdyż data ta nie była wskazana w tej opinii podstawowej i biegli w opinii uzupełniającej podtrzymali swoje stanowisko w sprawie, a jako datę niezdolności do pracy wskazali 4 lutego 1998 roku. Również do tej opinii uzupełniającej żadna ze stron nie złożyła zastrzeżeń. W ocenie Sądu, opinie biegłych były wiarygodne, przekonujące, rzetelne, Sąd uznał je za wiarygodny dowód w sprawie, tym bardziej, że żadna ze stron tych opinii nie kwestionowała. Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczona spełnia przesłanki z artykułu 12 ustęp 2 punkt 1 ustawy o kombatantach oraz o niektórych osobach będących, będącymi ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, wobec czego przysługuje jej prawo do renty inwalidy wojennego. Z tych względów Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał pani J. P. prawo do renty inwalidy wojennego począwszy od dnia 1 października 2014 roku na stałe, to jest od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek - oświadczenie stosownie do treści artykułu 129 ustęp 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z artykułem 17 ustęp 1 ustawy, cytowanej wyżej ustawy o kombatantach. Zgodnie z treścią artykułu 118 ustęp 1A ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z artykułem 17 ustęp 1 cytowanej wyżej ustawy o kombatantach, Sąd był zobowiązany do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego odnośnie do nieustalenia spraw nieważności niezbędnej do wydania decyzji. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do obciążenia odpowiedzialnością organu rentowego za nieprzyznanie odwołującej prawa do świadczenia już na etapie postępowania przed ZUS, z uwagi na fakt, iż biegli sądowi rozpoznali dopiero aktualnie objawy (...) i objawy tego zespołu. Stąd Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku.